

Sygn. akt I C 1555/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Marzena Studzińska

Protokolant Paulina Szkutnik

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2015 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa P. z siedzibą we W.

przeciwko U. M.

o zapłatę 10 930,33 zł

I. zasądza od pozwanej U. M. na rzecz strony powodowej P. z siedzibą we W. kwotę 10 109,97 zł (dziesięć tysięcy sto dziewięć złotych 97/100) z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 11 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddała;

III. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2 351,25 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

UZASADNIENIE

Strona powodowa P. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanej U. M. kwoty 10 930,33 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 13 maja 2015 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż w dniu 26 czerwca 2007 roku pozwana oraz C. (poprzednio (...) Bank S.A.) zawarli umowę, na podstawie której pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie. Strona powodowa podniosła, że pozwana nie wywiązała się z przyjętego zobowiązania, wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Podała także, iż przedmiotowa wierzytelność na skutek umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 lutego 2013 roku została zbyta przez C. (poprzednio (...) Bank S.A.) na rzecz strony powodowej. Strona powodowa wskazała, że 30 lipca 2013 roku zawarła z pozwaną ugodę, w której pozwana uznała dług przysługujący wierzycielowi pierwotnemu (w kwocie 11 109,91 zł) co do wysokości i zasady oraz zobowiązała się do jego spłaty w ratach. Strona powodowa podała również, iż wartość przedmiotu sporu obejmuje należność główną w kwocie 10 168,66 zł oraz skapitalizowane odsetki w kwocie 761,67 zł.

W dniu 7 kwietnia 2015 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w sprawie o sygn. akt (...) nakazujący pozwanej, aby zapłaciła stronie powodowej kwotę 10 930,33 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 13 maja 2015 roku oraz kwotę 2 538,71 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwana U. M. zaskarżyła powyższy nakaz zapłaty w całości. Ponadto w piśmie procesowym z 20 sierpnia 2015 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od strony powodowej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu tego pisma podniosła, że strona powodowa nie udowodniła dochodzonego roszczenia albowiem nie przedłożyła żadnych dokumentów na potwierdzenie wysokości dochodzonego roszczenia, nie wskazała kiedy doszło do wypowiedzenia umowy, od kiedy roszczenie jest wymagalne oraz co składa się na kwotę dochodzoną pozwem. Pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem, gdyż upłynął 3-letni termin przedawnienia roszczenia wierzyciela pierwotnego, wynikającego z kredytu bankowego. Wskazała także, iż złożyła stronie powodowej oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego przez pracownika windykacyjnego, który przyjechał do niej do domu, wykorzystując jej trudną sytuację życiową, finansową oraz nieporadność i brak rozeznania co do jej praw. Pozwana podniosła, że podpisując dnia 30 lipca 2013 roku ugody była mylnie przekonana, że pracownik windykacyjny jest z firmy, która w tym czasie złożyła wniosek o licytację należącej do niej nieruchomości. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła, że podpisując ugody nie zrzekła się z możliwości skorzystania z zarzutu przedawnienia. Pozwana podała, że jest osobą starszą, ma problemy z prowadzeniem swoich bieżących spraw, bardzo schorowaną i z uwagi na niedosłuch ma problemy z komunikowaniem się z otoczeniem.

W dalszych pismach procesowych strony procesu podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 lipca 2013 roku strona powodowa P. z siedzibą w W. oraz pozwana U. M. zawarły pisemną ugody, w której pozwana oświadczyła, że w dniu 26 czerwca 2007 roku zawarła z (...) Bank S.A. (poprzednik prawny (...) Bank (...) S.A.) umowę o numerze (...), z której na dzień podpisania ugody pozostało do zapłaty kwota 11 109, 91 zł (§ 1 ust. 1 ugody) oraz, że wierzytelność ta została nabyta przez stronę powodową (§ 1 ust. 2 ugody). Pozwana oświadczyła również, iż uznaje ww. wierzytelność zarówno co do zasady, jak i wysokości (§ 2 ugody). Zobowiązała się także do jej spłaty w 111 ratach, w tym 100 rat po 100 zł oraz 1 rata w kwocie 109,91 zł (§ 1 ust. 2 ugody).

Strony procesu postanowiły, że uchybienia w wysokości i terminach zapłaty którejkolwiek z rat powodują natychmiastowe rozwiązanie ugody, a cała pozostała do spłaty kwota wierzytelności, pomniejszona o kwotę dokonanych spłat oraz powiększona o należne odsetki staje się natychmiast wykonalna oraz że rozwiązanie ugody następuje z mocy jej postanowień bez konieczności składania odrębnych oświadczeń przez strony (§ 5 ust. 1 ugody).

Strony procesu ustaliły także, iż strona powodowa jest uprawniona do naliczania odsetek za opóźnienie od całej pozostałej do spłaty kwoty zadłużenia w wysokości równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP obowiązującej w dacie powstania opóźnienia, w szczególności od kwot narosłych już odsetek (§ 5 ust. 2 ugody).

/dowód: ugoda z dnia 30 lipca 2013 roku, k. 34-37/

W dniu 30 lipca 2013 roku pozwana dobrowolnie zawarła powyżej opisaną ugody z przedstawicielem strony powodowej w miejscu swojego zamieszkania. Pozwana otrzymała odpis tejże ugody i przez pewien spłacała raty zgodnie z treścią tej umowy.

W 2013 roku przeciwko pozwanej toczyło się postępowanie w przedmiocie egzekucji z należącej do niej nieruchomości.

Obecnie pozwana znajduje się w trudnej sytuacji finansowej – posiada m.in. zobowiązania, które są egzekwowane w toku egzekucji komorniczych.

Pozwana została zaliczona do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

/dowód : przesłuchanie stron – zeznania pozwanej, k. 83v, 84/

Pozwana zapłaciła na rzecz strony powodowej kwotę 1000 zł tytułem spłaty zobowiązania, wynikającego z ugody z dnia 30 lipca 2013 roku zawartej pomiędzy stronami procesu.

/bezsporne/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje w przeważającej części na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezspornym było to, że pozwana w dniu 26 czerwca 2007 roku zawarła z (...) Bank S.A. (poprzednik (...) Bank (...) S.A.) umowę pożyczki o numerze (...) oraz to, że w dniu 30 lipca 2013 roku zawarła ze stroną powodową ugodę dotyczącą spłaty tej pożyczki i na podstawie tej ugody uiszczyła na rzecz strony powodowej kwotę 1000 zł.

Spór w istocie sprowadzał się do ustalenia, czy pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem, a jeżeli nie to czy uгода z dnia 30 lipca 2013 roku wiąże strony procesu (albowiem pozwana złożyła pismem z dnia 17 sierpnia 2015 roku oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w ugodzie pod wpływem błędu).

Zdaniem Sądu wiarygodność dochodzona przez stronę powodową wynika wyłącznie z ugody zawartej pomiędzy stronami procesu dnia 30 lipca 2013 roku. W ugodzie tej pozwana oświadczyła, iż uznaje wiarygodność przysługującą stronie pozwanej, wynikającą z umowy pożyczki zawartej z wierzycielem pierwotnym dnia 26 czerwca 2007 roku (nr (...)) w kwocie 11 109,91 zł zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Zatem w pierwszej kolejności należy rozważyć, czy pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Zgodnie z art. 117 § 1 kc z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu zaś §2 w/w przepisu stanowi, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata (art. 118 kc), zaś bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 kc). Termin przedawnienia roszczenia w przedmiotowej sprawie wynosi trzy lata, gdyż strona powodowa jest niewątpliwie przedsiębiorcą, prowadzącym działalność gospodarczą (vide: wyrok SN z 2.04.2008r. – II CSK 302/07). Z art. 123 § 1 pkt 2 kc wynika natomiast, że bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Wskazać w tym miejscu należy, iż uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, krótko określane jako uznanie długu, według zgodnego stanowiska orzecznictwa i doktryny obejmuje dwie postacie uznania: właściwe i niewłaściwe (A. Brzozowski (w:) Kodeks cywilny..., red. K. Pietrzykowski, t. 1, s. 464; P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. 1, s. 426; P. Sobolewski (w:) Kodeks cywilny..., red. K. Osajda, s. 911; T.M. Pałdyna, Przedawnienie..., s. 176). Zasadniczym celem wykładni przepisu art. 123 § 1 pkt 2 kc jest bowiem wskazanie pewnego minimum wymagań, jakim musi odpowiadać zachowanie dłużnika, by wywoływało skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia. Patrząc na to zagadnienie przez pryzmat argumentów uzasadniających instytucję przedawnienia, trzeba powiedzieć, że chodzi o taką aktywność dłużnika, która – z jednej strony – stanowi potwierdzenie długu, dzięki czemu powstaje dowód jego istnienia, i która – z drugiej strony – rodzi po stronie wierzyciela uzasadnione oczekiwanie na dobrowolne spełnienie świadczenia, co z kolei usprawiedliwia jego bezczynność. Jeśli w konkretnym przypadku spełnione są te warunki, wystąpienie skutku w postaci przedawnienia roszczenia byłoby krzywdzące dla wierzyciela i zdecydowanie nieetyczne (vide P. Księżak (w) Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, Lex 2014). Uznanie właściwe jest niewątpliwie czynnością prawną, a ściślej – umową jednostronnie zobowiązującą, zawartą między dłużnikiem a wierzycielem, w której dłużnik potwierdza swe zobowiązanie, zasadniczo mając na celu jego ustalenie, czasem także – zabezpieczenie (P. Machnikowski (w:)

Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. 1, s. 427). Uznanie takie, choć nieuregulowane w prawie polskim, jest oczywiście dopuszczalne w ramach swobody umów. Stanowi pewną figurę prawną, mogącą się nałożyć na niektóre rodzaje umów, a mianowicie umowy, w których logiczną przesłanką ich teoretycznej konstrukcji, a w praktyce – warunkiem ich zawarcia, jest istnienie zobowiązania. Klasyczne przypadki to odnowienie (art. 506) i ugoda (art. 917), w których uznanie własnego długu musi stanowić punkt wyjścia dla dalszych ustaleń. Do uznania właściwego stosuje się przepisy ogólne o zobowiązaniach umownych (por. P. Sobolewski (w:) Kodeks cywilny..., red. K. Osajda, t. 1, s. 913).

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, iż pozwana poprzez zawarcie pisemnej ugody ze stroną pozwaną dnia 30 lipca 2013 roku, dotyczącej spłaty zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki o numerze (...) w sposób właściwy uznała swój dług wobec strony pozwanej, co spowodowało przerwanie biegu przedawnienia - na podstawie art. 123 § 1 pkt 2 kc. Natomiast pozew w przedmiotowej sprawie został złożony w dniu 13 marca 2015 roku, a więc przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia.

Zgodnie z art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Istotą ugody jest czynienie sobie wzajemnych ustępstw w zakresie oczekiwanych rezultatów stosunku prawnego. Rozmiar i rodzaje ustępstw pozostają jedynie w gestii zainteresowanych stron. Mogą one być bardzo różne i obiektywnie nie muszą być jednakowo ważne. Ugoda należy do umów konsensualnych, kauzalnych. Jej treścią może być ukształtowanie stosunku obligacyjnego albo obowiązku świadczenia, jak też warunków zapłaty należności wynikającej z wcześniej zawartej umowy (vide wyrok SN z dnia 30 września 2010 roku I CSK 675/09 lex nr 784899). Z art. 918 § 1 kc wynika natomiast, że uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy.

Odnosząc powyższe rozważania do wykonania ugody z 30 lipca 2013 roku, będącej przedmiotem procesu wskazać należy, iż pozwana początkowo wykonywała obowiązek wynikający z treści tej umowy, a mianowicie uiściła na rzecz strony powodowej łącznie kwotę 1000 zł. Ponadto pozwana dopiero w dniu 17 sierpnia 2015 roku złożyła stronie powodowej oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli z 30 lipca 2013 roku, jako złożonego pod wpływem błędu. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań pozwanej wynika natomiast, że pozwana miała świadomość, iż podpisała ugodę dotyczącą umowy pożyczki o numerze (...) oraz, że znała treść tej ugody, a ponadto otrzymała odpis tej ugody. Pozwana nie potrafiła także wyjaśnić dlaczego dopiero 17 sierpnia 2015 roku złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu (dotyczącego tego, że nie miała wiedzy, że wierzytelność strony powodowej jest przedawniona). W świetle powyższego za niewiarygodny należy uznać zarzut podniesiony przez pozwaną w ww. pisemnym oświadczeniu o tym, że o fakcie podpisania ugody ze stroną pozwaną dowiedziała się dopiero od swojego pełnomocnika, który 17 sierpnia 2015 roku otrzymał odpis załączników do pozwu złożonego w niniejszej sprawie. Zatem skoro pozwana zapoznała się z treścią ugody w dniu jej zawarcia, otrzymała odpis ugody, a ponadto od początku знаła stan faktyczny sprawy to uznać należy, iż uprawnienie pozwanej do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu wygasło rok po zawarciu spornej ugody (art. 88 § 2 kc).

Mając na uwadze wszystkie przedstawione wyżej okoliczności i zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, iż ugoda zawarta 30 lipca 2013 roku wiąże strony procesu, a złożone przez pozwaną 17 sierpnia 2015 roku oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu jest bezskuteczne. Wobec powyższego Sąd uznał za zasadne roszczenie strony powodowej co do kwoty 10 109,91 zł wraz z odsetkami umownymi wynikającymi z § 5 ust. 2 ugody z 30 lipca 2013 roku od dnia 11 kwietnia 2015 roku, o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Natomiast powództwo w zakresie dalej idącego żądania podlegało, na podstawie art. 471 kc w zw. z art. 6 kc, oddaleniu jako nieudowodnione /pkt. II wyroku/. Wskazać w tym miejscu należy na przepis art. 6 k.c. stanowiący, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Strona powodowa

reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym nie przedstawiła Sądowi, mimo nałożonego zobowiązania, sposobu wyliczenia skapitalizowanych odsetek i okresu, którego dotyczą oraz w jaki sposób została wyliczona kwota należności głównej, a także na co zostały zaliczone raty wpłacone przez pozwaną w łącznej kwocie 1000 zł. Wobec tego Sąd uznał, że skoro pozwana zapłaciła na rzecz strony powodowej kwotę 1000 zł tytułem spłaty zobowiązania (w łącznej kwocie określonej w ugodzie na 11 109,91 zł) to jej zadłużenie wobec strony powodowej z tytułu należności głównej wynosi 10 109,91 zł.

Sąd uwzględnił żądanie w zakresie odsetek od dnia 11 kwietnia 2015 roku, a nie od dnia wniesienia pozwu, gdyż strona powodowa nie wykazała aby skutecznie wezwała pozwaną do zapłaty, gdyż nie dołączyła potwierdzenia odbioru wezwania z dnia 18 lutego 2015 roku przez pozwaną, a zatem uznać należy, że pozwana takiego wezwania nie otrzymała. Zatem dopiero równoznaczne z wezwaniem będzie doręczenie pozwanej odpisu pozwu, co w sprawie miało miejsce w dniu 10 kwietnia 2015 roku.

Orzeczenie o kosztach, jak w pkt II wyroku, oparto na przepisach art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 109 § 1 i 2 kpc. oraz § 2 ust. 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu i §2 ust.1 i 2, § 6 pkt 5 biorąc pod uwagę to, że powództwo zostało uwzględnione w 92 %.